

Sygn. akt VIII C 442/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : Anita Dębowska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) im. M. K. w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) im. M. K. w Ł. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 9.700 zł (dziewięć tysięcy siedemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) im. M. K. w Ł. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 2.117 zł (dwa tysiące sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

Sygn. akt VIII C 442/18

UZASADNIENIE

W dniu 15 stycznia 2018 roku powód (...) Medyczne Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko (...) (...) im. M. K. w Ł. powództwo o zapłatę kwoty 9.700 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w ramach zawartej między stronami umowy użyczenia, powód przekazał stronie pozwanej sprzęt medyczny – meble medyczne, zaś na pozwanym ciążył obowiązek dostarczenia dla powoda w terminie 7 dni roboczych przed wygaśnięciem polisy ubezpieczeniowej kopii opłaconej polisy ubezpieczeniowej zastępującej polisę, która wygasła, zgodnie z § 3 ust 2 umowy użyczenia. W wyniku przeprowadzonej kontroli przez powoda okazało się, że pozwany nie przedstawił w terminie aktualnej kopii polisy ubezpieczeniowej na rok 2016 oraz 2017, przedstawiając ją kolejno z 60-dniowym i 37-dniowym opóźnieniem. Łącznie opóźnienie strony pozwanej wyniosło 97 dni, z kolei w oparciu o §8 ust 1 pkt b umowy użyczenia za każdy dzień opóźnienia w doręczeniu kopii opłaconej polisy ubezpieczeniowej, powodowi służyło prawo do obciążenia podmiotu leczniczego karą umowną w wysokości 100 złotych. Pomimo wezwania do zapłaty strona pozwana nie uiściła żądanej kwoty. (pозew k. 4-7)

W dniu 9 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 61)

Pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, zaskarżył nakaz zapłaty sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł m.in. zarzut bezzasadności powództwa z powodu braku zawinionego zachowania pozwanego wobec naliczenia kary umownej, w tym braku poniesienia przez powoda jakiegokolwiek szkody oraz brak udowodnienia roszczenia. (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 64-68)

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. (odpowiedź na sprzeciw k. 118-122, protokół rozprawy k. 161, pismo procesowe powoda z dn. 28.08. 2018 r.)

Na rozprawie w dniu 23 października 2018 roku stawili się pełnomocnicy stron, którzy podtrzymali swoje stanowiska w sprawie. Stawili się świadkowie K. G. i A. K.. (protokół rozprawy k. 180-183)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 listopada 2014 roku powód ((...)) zawarł z pozwanym (podmiotem leczniczym) umowę użyczenia sprzętu medycznego.

Treść § 3 ust 1 f) zobowiązywała pozwanego szpital do zapewnienia na własny koszt i własnym staraniem ubezpieczenia majątkowego użyczonego sprzętu medycznego. Ponadto zgodnie z § 3 ust 2 zd. 2 umowy pozwany miał obowiązek w terminie 7 dni roboczych przed dniem wygaśnięcia polisy ubezpieczeniowej przekazania powodowi kopii opłaconej polisy ubezpieczeniowej zastępującej polisę, która wygasła. Jednocześnie zgodnie z § 8 ust 1 b) powodowi przysługiwała możliwość dochodzenia kary umownej w przypadku opóźnienia w doręczeniu (...) przez podmiot leczniczy kopii opłaconej polisy ubezpieczeniowej, tj. prawo do obciążenia pozwanego karą umowną w wysokości 100 zł za każdy dzień opóźnienia. (kserokopia umowy użyczenia k. 17-22, okoliczności bezsporne)

W dniu 13 lutego 2017 roku powód przeprowadził w siedzibie pozwanego kontrolę dotyczącą prawidłowości w zakresie użytkowania sprzętu medycznego, jak i wykonywania umowy użyczenia poprzez analizę właściwej dokumentacji. Kontrola została przeprowadzona przez pracownika powoda K. G. w siedzibie pozwanego. Protokół został sporządzony i podpisany przez ww. pracownika powoda w dniu 22 lutego 2017 roku, zaś jego doręczenie pozwanemu nastąpiło w dniu 3 marca 2017 roku. Pozwany szpital był informowany o zbliżającym się upływie okresu trwania ubezpieczenia przez K. G..

Podmiot leczniczy nie dostarczył polisy ubezpieczeniowej dotyczącej użyczonego sprzętu medycznego dla (...) w zakreślonym terminie, wskazanym w umowie z dnia 7 listopada 2014 roku. Polisa ubezpieczenia za okres przypadający od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 31 grudnia 2016 roku została dostarczona powodowi przez podmiot leczniczy w dniu 16 marca 2016 roku, z kolei polisa ubezpieczenia za rok 2017 została dostarczona w dniu 12 kwietnia 2017 roku. Jako datę graniczną naliczania kary umownej powód przyjął datę przeprowadzonej kontroli, czyli dzień 13 lutego 2017 roku. Okres opóźnienia w dostarczeniu polisy za 2016 roku wyniósł zatem 60 dni, zaś w zakresie polisy za rok 2017 rok 37 dni, czyli łącznie 97 dni. Powód wystawił na rzecz pozwanego w dniu 20 kwietnia 2017 roku notę księgową nr (...) na kwotę 9.600 zł z terminem płatności do dnia 4 maja 2017 roku oraz notę księgową – korektę nr (...) z dnia 16 sierpnia 2017 roku, w której wobec zaistniałej omyłki rachunkowej zobowiązanie pozwanego określono na kwotę 9.700 zł.

Umowa o użyczenie sprzętu medycznego z powodem były zawierane przez pozwanego z uwagi na konieczność zapewnienia przez szpital możliwości skorzystania ze sprzętu, który miał zagwarantować odpowiednią opiekę medyczną. Umowy w tym zakresie były kształtowane na zasadach i warunkach ustalonych przez powoda, na co strona pozwana przystała, korzystając m.in. z zawarcia w dniu 7 listopada 2014 roku przedmiotowej umowy użyczenia. (protokół kontroli k. 26-47, zastrzeżenia pozwanego do protokołu kontroli k. 48-52, potwierdzenie otrzymania polisy przez (...) k. 165 i 174, noty księgowe k. 53-54, dowód z zeznań świadka K. G. oraz A. K. k. 181-182)

Pomimo wezwania do zapłaty z dnia 13 października 2017 roku, do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. (wezwanie do zapłaty k. 56, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawdziwości, ani rzetelności ich sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu, a także w oparciu o przesłuchanie przywołanych wyżej świadków.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Osią sporu w przedmiotowej sprawie było ustalenie czy na pozwanym ciążył obowiązek uiszczenia kary umownej za niedostarczenie w określonym umową użyczenia terminie – polisy w zakresie umowy ubezpieczenia otrzymanego przez niego sprzętu medycznego. Pozwany szpital twierdził przede wszystkim, że powód (...) nie był uprawniony do kontroli szpitala

w zakresie tego, czy dostarczone urządzenia medyczne zostały objęte ubezpieczeniem, jak i nie miał obowiązku przedkładania powódce polis ubezpieczeniowych z powodu automatycznej odnawialności umowy ubezpieczenia sprzętu medycznego. Jednocześnie pozwany wniósł o miarkowanie kary umownej, wskazując na jej rażące wygórowanie.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę przywołana wyżej argumentacja strony pozwanej nie zasługuje na uznanie.

Instytucja kary umownej uregulowana w art. 483 § 1 k.c., która stanowi na gruncie omawianej sprawy podstawę dla wniesionego powództwa wyraża się w tym, iż zarówno samo jej zastrzeżenie, jak i szczegółowe jej uregulowanie, zależą od umownego uznania

i ułożenia przez strony – zgodnie z zasadą swobody umów.

W przedmiotowej sprawie bezspornym pozostaje fakt zawarcia między powodem a pozwanym szpitalem umowy użyczenia, na podstawie której szpitalowi udostępniono sprzęt medyczny - nieodpłatnie, na zasadach i warunkach szczegółowo wskazanych w przedmiotowej umowie. Na jej podstawie szpital zobowiązał się do wykupienia i posiadania ubezpieczenia majątkowego otrzymanego sprzętu medycznego, zgodnie z § 3 ust. 1 f), a ponadto do przekazania powodowi w terminie 7 dni roboczych przed dniem wygaśnięcia polisy ubezpieczeniowej zwartej w omawianym zakresie – kopii opłaconej nowej polisy zastępującej polisę, która wygasła (§ 3 ust. 2 zd. 2). Jak wynika ze zgromadzonych okoliczności faktycznych, strona powodowa wykazała, że opóźnienie w doręczeniu przez pozwanego polis ubezpieczenia miało rzeczywiście miejsce, fakt ten potwierdziła kontrola przeprowadzona w dniu 13 lutego 2017 przez pracownika powoda K. G.. Opóźnienie objęło łącznie 97 dni. Pozwany został poinformowany o wynikach przeprowadzonej kontroli w dniu 3 marca 2017 roku, a tym samym miał świadomość zaistnienia uchybień po swojej stronie i konieczności przedstawiania omawianych polis w terminach ustalonych umową. Pozwany zawarł aktualną polisę na 2017 roku w dniu 17 lutego 2017 roku, zaś powodowi przedstawił ją w dniu 12 kwietnia 2017 roku. Jednocześnie kontrola wykazała, że opóźnienie dotyczyło także 2016 roku, gdy polisę zawarto w dniu 3 marca 2016 roku, a powodowi dostarczono dopiero w dniu 16 marca 2016 roku. Tym samym pozwany nie wypełnił nałożonego nań zobowiązania umownego, wobec czego powód miał prawo skorzystać ze swojego uprawnienia w postaci żądania zapłaty kary umownej, zgodnie z § 8 ust. 1 b) zawartej umowy.

Mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności należy podkreślić, że autonomia woli stron, na którą składa się między innymi swoboda umów, polega nie tylko na swobodzie zawarcia umowy, ale także na dowolnym w zasadzie sposobie kształtowania jej treści. Zawarta między stronami umowa użyczenia z dnia 7 listopada 2014 roku w sposób wyraźny i nie budzący wątpliwości kreowała prawa i obowiązki ww. podmiotów, których jednak strona pozwana nie wypełniła z należytą starannością. Trudno bowiem inaczej ocenić postępowanie szpitala, który miał świadomość konieczności posiadania dodatkowego ubezpieczenia użyczonego sprzętu i dostarczenia aktualnych polis, a mimo tego

nie sprostął czynności administracyjno-technicznej, polegającej na wysłaniu, np. drogą komunikacji elektronicznej wymaganej przez (...) aktualnej polisy w odpowiednim terminie. Wydaje się, że kwestia ta nie wiązała się ze szczególną trudnością, a mimo to szpital, o czym była już mowa, dwukrotnie zaniedbał swój obowiązek przedstawiając (...) polisę na 2016 rok w dniu 16 marca 2016 roku, zaś na rok 2017 w dniu 12 kwietnia 2017 roku. Tym samym pozostał w opóźnieniu w zakresie jej dostarczenia, co uprawniało powoda do naliczenia kary umownej za dni zwłoki.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd nie podziela stanowiska strony pozwanej, jakoby po stronie powoda nie powstała szkoda, a tym samym możliwość dochodzenia zapłaty szkody. W ocenie Sądu słusznym pozostaje pogląd, iż zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03). Ponadto zastrzeżona w umowie użyczenia kara umowna nie była uzależniona od powstania szkody po stronie użyczającego, z kolei strona pozwana zgodziła się na takie jej ukształtowanie oraz sposób jej naliczania. Na gruncie omawianej sprawy kara umowna stanowiła zatem jedną z umownych sankcji kontraktowych, która zaktualizowała się w związku z naruszeniem zobowiązania przez szpital.

Jednocześnie odnosząc się do wniosku pozwanego o miarkowanie kary umownej jako jego zdaniem rażąco wygórowanej należy stwierdzić, że nie ma podstaw do tego, aby Sąd miarkując karę umowną czynił to w sposób niezgodny z odpowiednimi postanowieniami umowy o karze umownej, tj. ustalał wysokość należnej według własnych, oderwanych od umownych zasad jej obliczania. Postanowienia o karze umownej są ważne, zgodne z wolą stron, którą przedstawiono w treści zawartej umowy użyczenia, gdzie miała pełnić rolę sankcji cywilnoprawnej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, w tym za niewykonanie zobowiązania w terminie (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 grudnia 2017 r., I ACa 663/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 listopada 2017 r., I ACa 1045/17). Wobec powyższego w ocenie Sądu zakres odpowiedzialności szpitala z tytułu nałożonej kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Z kolei w zakresie stanowiska pozwanego co do braku obowiązku przedstawiania powodowi polis ubezpieczenia wobec automatycznej odnawialności umowy ubezpieczenia sprzętu medycznego, zauważyć wypada, że kwestia ta nie była w ramach zawartych między stronami ustaleń, okolicznością anulującą obowiązek wynikający z § 3 ust. 2 zd. 2 umowy użyczenia. Bez względu bowiem na praktykę stosowania klauzul automatycznej odnawialności polis ubezpieczeniowych, na gruncie powstałego stosunku umownego między stronami, uzgodniły one, że po stronie szpitala zachodzi zobowiązanie w tym względzie, aby przedstawiać kopię opłaconej, aktualnej polisy zastępującej tą, która wygasła. Skoro strony umówiły się, że dostarczony sprzęt miał być dodatkowo ubezpieczony (§ 3 ust 1 f umowy), to bez znaczenia pozostaje okoliczność powoływana przez pozwanego, iż posiadał inne ubezpieczenie w zakresie ubezpieczeń majątkowych i gwarancji ubezpieczeniowych, jak i kwestia powierzenia nadzoru w tym względzie zewnętrznemu podmiotowi, tj. brokerowi ubezpieczeniowemu, który na marginesie nie był stroną zawartej umowy. Pozwany nie dopełnił zobowiązaniu postawionemu w umowie użyczenia, co strona powodowa uwiarygodniła załączonymi dokumentami, potwierdziły to także zeznania świadków - K. G. oraz A. K..

Kwestia uprawnień powoda do kontroli szpitala w zakresie tego, czy dostarczone urządzenia medyczne zostały objęte ubezpieczeniem również w ocenie Sądu pozostaje oczywista. I w tym aspekcie prymat przyjmuje zobowiązanie umowne, które wyznaczało zakres i warunki przyjętych przez strony zobowiązań. Obejmowało ono nie tylko kwestię kontroli prawidłowości użytkowania sprzętu medycznego, ale także aspektów związanych z realizacją umowy poprzez prowadzenie należytej dokumentacji i wypełnienia w tym zakresie wszelkich wymogów administracyjnych, jaką niewątpliwie pozostawał obowiązek terminowego dostarczania powodowi polis ubezpieczenia. Skoro pozwany nie zrealizował swoje powinności w tym obszarze, koniecznym było ustalenie w ramach przeprowadzonej kontroli czy taka okoliczność miała faktycznie miejsce. Tym bardziej, co podkreślała w składanych pismach procesowych strona powodowa, pozwany szpital otrzymał nowy sprzęt medyczny będący mieniem o znacznej wartości, finansowanym przecież z środków publicznych, stąd uzasadnionym było powiązanie tego faktu z szeregiem obowiązków, które gwarantowały jego należyte zabezpieczenie. Dochowanie najwyższej staranności w używaniu sprzętu, zarówno związanych z jego praktycznym wykorzystaniem, jak i aspektem prowadzenia dokumentacji dotyczącej ubezpieczenia

majątkowego, tym bardziej wymagał po stronie powoda zapewnienie szerokiego wachlarza gwarancji, iż szpital będzie wykonywał całokształt swoich obowiązków w sposób oczekiwany przez użytkownika, terminowy i zgodny z wymaganymi w tym zakresie standardami. Nie można zatem mówić o tym, że strona powodowa działa w sposób nieuprawniony, przekraczając granicę kontroli, do której była uprawniona.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że powód wykazał swoje roszczenie w stosunku do pozwanego załączonymi do pozwu dokumentami, a strona pozwana, choć w treści sprzeciwu, jak i na dalszym etapie postępowania kwestionowała zasadność dochodzonego roszczenia, to jednak nie przedstawiła żadnych przekonujących dowodów na poparcie swoich słów (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.).

Z tych względów, Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu; odsetki, zaś za czas opóźnienia należą się m.in. wówczas, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego - art. 481 § 1 k.c., a więc nie spełnia świadczenia wymagalnego. Zgodnie, zaś z treścią przepisu art. 359 § 2 k.c. odsetki ustawowe należą się wtedy, gdy wysokość odsetek nie została w inny sposób określona. Z kolei według treści art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

W tym miejscu podnieść należy, że nie sposób także przychylić się do argumentacji, że powodowi nie należą się odsetki, z uwagi na złą sytuację finansową pozwanego, która jest powszechnie znana. Sąd podzielił przy tym argumenty podniesione przez pełnomocnika powoda, a dotyczące tego, że powód, jako podmiot współdziałający z organem administracji publicznej – Województwem (...), także jest rozliczany z prawidłowości realizowanych zadań i podlega w tym zakresie kontrolom, tym bardziej, iż zajmuje się wydatkowaniem środków publicznych. Musi tym samym dbać o dochowywanie należytej staranności jak chodzi o współpracę z podmiotami leczniczymi, co uzasadnia także podejmowanie zdecydowanych działań w celu egzekwowania właściwej realizacji zawieranych z nim umów. W ocenie Sądu powód miał prawo domagać się terminowej realizacji zaciągniętych przez Szpital zobowiązań, a jednocześnie nie może ponosić odpowiedzialności za sytuację na rynku zdrowia i niewydolność systemu opieki zdrowotnej. Brak konieczności zapłaty odsetek za opóźnienie czy poniesienia kosztów procesu, z uwagi na trudną sytuację szpitala, byłby przyzwoleniem na nierealizowanie bądź nieterminowe realizowanie przez szpital obowiązków wynikających z zawieranych umów, a w takiej sytuacji powód byłby pozbawiony jakichkolwiek form prawnego nacisku na właściwą realizację zaciągniętych przez podmioty lecznicze zobowiązań.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powód wygrał proces w całości a zatem należy mu się od strony pozwanej zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 2.117 zł, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 100 zł, koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez adwokata w stawce minimalnej 1.800 zł (zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W razie uwzględnienia powództwa, pozwany wnosił nadto o nieobciążanie kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., z uwagi na negatywną ocenę moralną zachowania powoda i sprzeczności postanowień umownych z zasadami współzycia społecznego oraz złą sytuację finansową pozwanego szpitala. Zdaniem Sądu, orzeczenie o kosztach procesu w przedmiotowej sprawie nie powinno jednak zostać oparte o podstawę z art. 102 k.p.c. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu taki szczególny wypadek nie zachodzi jednak w stosunku do pozwanego. Jak już wcześniej wskazano, zła

sytuacja finansowa powoda i niewydolność systemu ochrony zdrowia jest faktem powszechnie znanym, jednak nie mogącym uzasadniać sankcjonowania niepłacenia przez szpitale kosztów procesu. Przyjęcie przeciwnego stanowiska oznaczałoby usankcjonowanie konieczności kredytowania szpitali przez ich kontrahentów i byłby przyzwoleniem na nierealizowanie bądź nieterminowe realizowanie przez szpitale obowiązków wynikających z zawieranych umów. Nieobciążanie pozwanego kosztami procesu należnymi stronie powodowej oznaczałoby przerzucenie ciężaru ponoszenia tychże kosztów na powoda, co nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Powód nie może ponosić negatywnych konsekwencji problemów z finansowaniem ochrony zdrowia i dodatkowych kosztów i strat finansowych z tym związanych, skoro dochodzi swoich słusznych roszczeń. Zła kondycja finansowa pozwanego szpitala nie jest zresztą czymś nowym, lecz stanem występującym od wielu lat, zaś postępowania szpitala i konieczność zapłaty kary umownej jest wynikiem zaniedbania po stronie administracji pozwanego szpitala i jako takie nie powinno mieć miejsca, a tym bardziej być przesłanką do uniknięcia odpowiedzialności finansowej w komentowanym aspekcie.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.